

## 80

## UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 22 marca 1990 r.

## w sprawie Katynia.

Na początku kwietnia bieżącego roku mija 50 lat od mordu w Katyniu. Polscy oficerowie, którzy w wyniku najazdu na Polskę w dniu 17 września 1939 r. dostali się do niewoli sowieckiej, zostali przez NKWD na rozkaz Stalina i ówczesnych władz ZSRR zamordowani. Dotychczas znane jest tylko jedno miejsce kaźni — las katyński, gdzie spoczywa ponad 4 tysiące polskich oficerów pochodzących z obozu w Kozielsku. Miejsca grobów pozostałych ofiar są nadal nie znane. Sprawa Katynia była pretekstem, który posłużył Stalinowi do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem Rzeczypospolitej Polskiej. Potem nastąpiło poddanie Polski brutalnej presji, narzucenie jej obcych wzorów i rządów.

Dziś, w dniach historycznych dla Europy Środkowej i Wschodniej, która odzyskuje wolność, musimy pamiętać o tych, którzy za wolność oddali życie. Polscy oficerowie zamordowani w Katyniu są symbolem losów wielu tysięcy Polaków. Odzyskująca suwerenność Polska powinna utrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami. Muszą one jednak być oparte o poszanowanie prawdy i wyjaśnienie

wszystkich nie wyjaśnionych dotychczas kwestii, wśród których wymordowanie polskich oficerów i jeńców wojennych należy do najboleśniejszych. Powinno to stać się niezwłocznie przedmiotem odpowiednich decyzji i deklaracji rządu radzieckiego, a zwłaszcza określenia motywów popełnionej zbrodni, podania nie znanych jeszcze szczegółów i okoliczności oraz ujawnienia nazwisk winnych wydania i wykonania rozkazów.

Oczekujemy, że odnalezione zostaną groby oficerów polskich z obozów w Ostaszkowie i Starobielsku, że rodziny ofiar otrzymają zadośćuczynienie i że w Katyniu zostanie wzniesiony w imię zgody narodów pomnik dla uczczenia pamięci ofiar.

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd pamięci polskich oficerów, którzy padli ofiarą mordu katyńskiego, i obejmuje patronat nad uroczystymi obchodami rocznicy katyńskiej, które powinny otrzymać rangę najwyższą.

Marszałek Sejmu: w z. *T. Fiszbach*